



PROTOKÓŁ Z VI POSIEDZENIA RADY METROPOLITALNEJ
Ciała doradczego Zarządu Stowarzyszenia „Metropolia Warszawa”
(dalej: SMW)

Data: 07.11.2024 r., godz. 14.00-16.30

Miejsce posiedzenia w trybie stacjonarym: stacjonarnie w Warszawie, siedziba Urzędu m.st. Warszawy przy ul. Niecałej 2, sala nr 15

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie spotkania.
2. Prezentacja dot. projektu „Strategii rozwoju metropolii warszawskiej do 2040 roku” (dalej: SRMW, Strategia) oraz projektu modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej (dalej: MFP).
3. Sprawy różne.

1. Otwarcie spotkania.

Pani Agata Wolpe, zastępca dyrektora Biura Funduszy Europejskich i Polityki Rozwoju Urzędu m.st. Warszawy, powitała uczestników.

2. Prezentacja dot. projektu „Strategii rozwoju metropolii warszawskiej do 2040 roku” oraz projektu modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej.

Pan dr hab. Wojciech Dziemianowicz, prof. UW, ekspert wiodący zaangażowany w prace nad SRMW, przedstawił prezentację dot. projektu „Strategii rozwoju metropolii warszawskiej do 2040 roku” oraz projektu modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej, a także omówił sposób rozpatrywania uwag zgłoszonych do treści dokumentu. Prezentacja stanowi załącznik nr 2 do Protokołu.

Pan Jakub Wygnański podjął temat bezpieczeństwa publicznego, które ma obecnie zupełnie inny wymiar niż omawiany. Zauważył, że nie myśli się o odporności opartej o molekuly lokalne. Lokalna infrastruktura bezpieczeństwa jest równie ważna i potrzebna co krajowa. Jako przykład podał „punkty niezłomności” na Ukrainie.

Odpowiedź: Pan dr hab. Wojciech Dziemianowicz przyznał, że rozwinięta infrastruktura bezpieczeństwa publicznego jest ważna metropolitalnie w każdym typie ośrodka. Bezpieczeństwo całej metropolii warszawskiej (dalej: MW) jest zależne również od tego jak ta infrastruktura będzie rozwinięta w ośrodkach zagrożonych depopulacją. Natomiast zakres tych działań, to już kwestia programów wdrożeniowych.



Pan Maciej Fijałkowski, Przewodniczący Rady Metropolitalnej, Sekretarz m.st. Warszawy, zaznaczył, że obecnie mamy dwie niepewności przy realizacji SRMW. Pierwsza to Centralny Port Komunikacyjny (dalej: CPK), który jest kluczowy jeśli chodzi o rozwój metropolii i również samej Warszawy. Druga to ustawa metropolitalna, której projekt został we wrześniu pozytywnie zaopiniowany przez Walne Zgromadzenie Członków SMW. Ten projekt jest idealnie dostosowany do potrzeb metropolii warszawskiej. To właśnie ustawa umożliwiłaby właściwą realizację SRMW. Bez ustawy Strategia będzie dobrym dokumentem do dalszych prac, ale bez twardych narzędzi wdrożeniowych. Pracujemy nad tym, żeby razem weszły w życie.

Pani Agata Wolpe zaznaczyła, że obecnie prezentujemy pierwszy projekt SRMW. Po analizie zebranych uwag przedstawimy następną wersję projektu Strategii. Następnie zaprezentowała dalszy harmonogram prac nad Strategią. Na koniec podziękowała Radzie Metropolitalnej za przesłane uwagi.

Pan Maciej Fijałkowski dodał, że ustawa metropolitalna rozwiązuje pewien ogólny problem systemowy, z którym wszystkie metropolie (poza Śląskiem i Trójmiastem) niedługo będą musiały się zmierzyć – będą mieć Strategie, ale nie będą mieć twardych narzędzi wdrożeniowych do ich realizacji.

Pani dr Elżbieta Kozubek, Dyrektor Mazowieckiego Biura Planowania Regionalnego w Warszawie (dalej: MBPR) nadmieniła, że MBPR 4 lata temu pracował nad projektem ustawy metropolitalnej, który niestety ostatecznie nie przeszedł. Zasugerowała, że może potrzebna będzie współpraca w zakresie połączenia zapisów starego projektu ustawy MBPR oraz nowego projektu ustawy MW. Podkreśliła, że Warszawa jako lider wykorzystywania i podziału środków oraz organizowania konkursów do realizacji może mieć inne podejście do sprawy niż województwo mazowieckie. Dodatkowo wyraziła wątpliwość odnośnie grona osób, z którymi był konsultowany projekt ustawy.

Odpowiedź: Pan Maciej Fijałkowski zapewnił, że ustawa była szeroko konsultowana ze wszystkimi gminami metropolii warszawskiej, czyli gronem, którego dotyczą zapisy ustawy. Projekt dostał także marszałek województwa z zapewnieniem, że jego głównym celem pod względem ustrojowym było to, żeby nie tworzyć kolejnego szczebla samorządu. Dodał, że jesteśmy otwarci na dyskusję i podkreślił, że tematowi ustawy zostało poświęcone dużo pracy. Na koniec powiedział, że ustawa została stworzona na potrzeby metropolii warszawskiej i zawiera tylko zadania ponadlokalne, krytyczne dla funkcjonowania metropolii, natomiast pewne fragmenty mogą być zaimplementowane również w innych miastach.





Stowarzyszenie Metropolia Warszawa

Odpowiedź: Pani Agata Wolpe uzupełniła, że projekt ustawy powstał w dużej partycypacji z gminami i zostało mu poświęcone dużo spotkań. Dodatkowo staramy się programować prace nad Strategią w taki sposób, żeby były spójne z pracami nad ustawą.

Pan Jakub Wygnański zapytał na ile autorzy Strategii są gotowi wejść w aktywną dyskusję z obywatelami na temat Strategii i jak ona będzie wyglądać? Zazaczył, że to trudne zadanie, które dotyczy wielu kwestii społecznych.

Odpowiedź: Pani Agata Wolpe podkreśliła, że widzimy potrzebę szerokiego konsultowania SRMW. Gminy metropolii mocno angażują się w kwestie społeczne, a samorządowcy realizują działania patrząc na interesy mieszkańców. Nadmieniła, że Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych MW (dalej: Strategia ZIT) jest dedykowana wykorzystaniu środków unijnych, natomiast SRMW chcemy traktować znacznie szerzej. Mamy już nawiązanych kilka form współpracy, np. porozumienia międzygminne w zakresie transportu, ale dalej widoczna jest potrzeba i konieczność rozwoju metropolii. Następnie powiedziała o formule przeprowadzania konsultacji społecznych. Na obecnym etapie Strategia jest konsultowana z grupami tematycznymi, w których znajdują się członkowie, będący przedstawicielami m.in. różnych podmiotów i organizacji. Następnie podkreśliła, że będziemy starali się szeroko komunikować cały proces w momencie, kiedy dokument już będzie dopracowany. Na początku chcemy uwzględnić uwagi pierwszych interesariuszy tj. samorządowców. Planowane jest także przeprowadzenie cyklu spotkań konsultacyjnych dla mieszkańców w każdym z powiatów metropolii.

Odpowiedź: Pan dr hab. Wojciech Dziemianowicz dodał, że podczas ustawowych konsultacji społecznych chcemy jasno komunikować, że to są konsultacje, a nie przedstawianie już gotowego dokumentu. Natomiast w trakcie rozmów z gminami wiedzieliśmy, że duża część z nich już pracuje nad planami ogólnymi i strategiami, więc na MFP narysowali to, co już mają w zamyśle dla własnego rozwoju. Obecnie na poziomie metropolitalnym mamy „zbyt słaby mandat”, żeby bez uprzedniej dyskusji z gminami otworzyć się na wszystkie czynniki zewnętrzne w postaci, przede wszystkim, mieszkańców.

Pan Jakub Wygnański powiedział, że powinno się różnicować metody i formy konsultacji, żeby dotrzeć do jak największego grona obywateli. Potrzebni są również dobrzy moderatorzy, żeby uniknąć takich sytuacji, że „krzykliwe” mniejszości będą próbować zmienić wszystkie wypracowane we wcześniejszej współpracy zapisy. Jednocześnie trzeba zadbać o zapewnienie dużej różnorodności w reprezentacji różnych środowisk społecznych.

Pan prof. dr hab. Tomasz Komornicki nawiązał do wypowiedzi poprzednika poddając w wątpliwość czy na poziomie ponadlokalnym powinniśmy wyznaczać np. konkretne przebiegi tras między miastami, które interesują takie „krzykliwe” grupy. Może samo zauważenie potrzeby



ul. Twarda 18
00-105 Warszawa

NIP: 5222579606

KRS: 0000203026



sm.waw.pl



biuro@sm.waw.pl



+48 881 942 414



rozwoju powiązań komunikacyjnych zdjęłoby sporo kontrowersji z modelu? Następnie zauważył, że w obecnym kształcie MFP ma mało nowych elementów i jest nadmiernie inwentaryzacyjny. Jeśli chcemy, żeby ten dokument spełniał jakąś rolę to trzeba coś zaproponować, nawet jeśli obecnie nie ma na to finansowania. Dodał, że dla niego część tekstowa modelu jest aprzeznaczona. Przykładowo wypisujemy pewne ustalenia odnośnie istniejących dróg rowerowych, ale nie uwzględniamy tego, że może są miejsca, gdzie infrastruktury tego typu brakuje. Co więcej nie ma innych propozycji odnośnie transportu publicznego. Obszar metropolii ciąży do Warszawy, a w Strategii dalej brakuje mu mapy dojazdów do pracy i dojazdów do szkół. Pokazują one relacje i rzeczywistą rolę ośrodków usługowych. Następnie stwierdził, że w Polsce będzie zachodził proces depopulacji, ale jego zdaniem obszar metropolitalny nie będzie się wyludniać. Tam wręcz ludność będzie się koncentrować, ale będzie to zróżnicowane wewnętrznie. Zapytał czy Strategia aspiruje do tego, że chce jakoś próbować oddziaływać, np. w myśl zasady *transit-oriented development*, żeby koncentracja ludzi była przy liniach transportu szynowego, czy też nie mamy na to żadnego wpływu. Trzeba wskazać potencjalne miejsca rozwoju transportu szynowego, a drogowo potrzebne jest dowiązanie infrastruktury lokalnej do głównych ciągów. Powiedział, że może warto rozgraniczyć na mapach, co jest inwentaryzacją, co wynika z GDDKiA i nie mamy na to wpływu, a co jest naszą propozycją. W strategii brakuje propozycji, takiego elementu proaktywności. Na koniec zaznaczył, że ranga ośrodków jest kontrowersyjna – czy powinno się ją wyznaczać bazując wyłącznie na prognozie demograficznej robionej przez GUS?

Pan dr Piotr Żuber powiedział, że istotne pod kątem finansowania unijnego jest pokazanie jak wymiar terytorialny miałby być wpisany w całość działań ogólnospołecznych. Obecnie cele są wyznaczone aprzeznacznie, więc dobrze by było pokazać, jakie mają przełożenie na przestrzeń. Jako przykład rozważyłbym aktywny kapitał społeczny – czy wszędzie jest taki sam i czy naszym modelem, który chcemy promować jest to, że patrzymy z perspektywy gmin, czy z perspektywy całej metropolii. Jeżeli jako problem przedstawiamy suburbanizację to kluczowym jest pokazanie, czy mamy pomysł na sterowanie procesami suburbanizacji, czy nie. Następnie stwierdził, że metoda partycypacyjna powoduje, że na końcu dokument będzie pewnym kompromisem tzn. znika z niego to, co mogłoby być zrobione z punktu widzenia zarządzania procesem. Zamiast być elementem zarządzania strategii stają się elementem miękkiej koordynacji. Dr Żuber stwierdził, że w SRMW jest za mało zapisów o patrzaniu na MW jako na podmiot oddziaływujący z zewnątrz. Nawiązując do modelu – obecnie zaproponowany MFP nie jest modelem. Jeżeli mówimy, że coś ma wymiar przestrzenny, to powinniśmy pokazywać jak najwięcej z elementów, które są umieszczone w Strategii, w kontekście przestrzennym. Wyznaczanie oczekiwanych rezultatów jest kluczowe. Nie można dokonać prawdziwej priorytetyzacji tego, co jest najbardziej istotne, gdyż nie ma parametryzacji poziomu ambicji (czyli porównania na ile coś się zmienia w stosunku do stanu obecnego). Trzeba pokazać co realizacja SRMW ma przynieść.



Odpowiedź: Pani Agata Wolpe powiedziała, że staramy się myśleć z perspektywy całej metropolii i tak też projektować jej rozwój. Mamy 79 jednostek samorządu terytorialnego i ich mieszkańców, więc jest to na pewno duże wyzwanie. W pracach nad strategią, systemem wdrażania wychodzi nam, że brakuje twardych narzędzi. Możemy korzystać tylko de facto z miękkich działań na poziomie koordynacyjnym czy w ramach Strategii ZIT z finansowania UE, które kończy się wraz z obecną perspektywą finansową, a SRMW ma horyzont do 2040 r. Bez twardych narzędzi i bez ustawy metropolitalnej, która będzie tym twardym narzędziem zarządzania obszarem metropolii, możliwości te będą na pewno ograniczone.

Pan dr Piotr Żuber odpowiedział, że w Strategii nie ma jasno wyznaczonych efektów współpracy. Należałoby zaproponować dalej idące, twardsze mechanizmy. To, czy to jest kwestia ustawy, czy dogadania się władarzy, to jest krok dalszy niż mówienie, że wprowadzamy jakąś zasadę. Rekomendacje nie mają sensu, jeśli wychodzi na to, że dajemy rekomendacje sami sobie.

Pani dr Elżbieta Kozubek zauważyła, że ponieważ ta strategia musi być zintegrowana, jak każda, to nie wymyślimy nic nowego, ponieważ już nakłada się na nią wiele innych dokumentów. Dlatego musimy tutaj korzystać z działań miękkich, które poprawią funkcjonowanie tego obszaru w kontekście tego, co jest zaprojektowane w Strategii ZIT, Strategii województwa mazowieckiego. Trzeba przełożyć MFP z innych strategii, bo należy pokazać stan planowanych rzeczy z innych dokumentów, i pokazać co chcemy dodatkowo wprowadzić – coś co by było wspólne dla metropolii. Powiedziała, że jako rozwiązanie widzi mniejsze działania – to może być nawet jedna rzecz. Przykładowo w MFP nie ma tras rowerowych, a to element łączący gminy. Zielony pierścień też jest dobry. MBPR robi projekt zielonego pierścienia, którego wynikiem będzie jego delimitacja. Następnie stwierdziła, że wszystko jest nastawione na myślenie merkantylne, decyzje polityczne – to się powinno zmienić. Należałoby rozważyć, co robić dla metropolii, aby ona lepiej działała, a odejść od działania w stylu „każdy dla siebie”. Można pomyśleć nad jednym, właściwym dokumentem dla obszaru metropolitalnego. Pomysł, idea są ważniejsze od dokumentów. Należy znaleźć jakąś wspólną sprawę, która połączy nasze JST np. metropolia green pass, MŚP, oświetlenie (inspiracja ze Smart City Expo w Barcelonie). Rozważyła dlaczego ciągle inwestujemy w nowe, a nie chcemy „posprzątać starego”. Powinniśmy porządkować przestrzeń, dbać o to co już mamy.

Pan Jakub Wygnański wspominał o tym, że nawet jeśli coś wymyślimy np. żeby spróbować zatrzymać ruch ludzi do Warszawy, to czy w ogóle w tych wszystkich instrumentach ktoś się tym przejmie? Czy takie decyzje nie wykraczają poza władztwo SMW?

Pan prof. dr hab. Tomasz Komornicki podkreślił, że powinniśmy interesować się tylko kwestiami, które pozostają w kompetencji Stowarzyszenia. Czy nie jest właściwe, żebyśmy przefiltrowali





pomysł i wybrali, gdzie jest wartość dodana ze wspólnego funkcjonowania metropolii? Inaczej w dokumencie będziemy musieli mieć wszystko, a należałoby się skoncentrować na kilku tematach.

Pani prof. dr hab. Barbara Szulczewska zaczęła wypowiedź od kilku uwag dot. spójności mapy systemu przyrodniczego a MFP. Nomenklatura wymaga dopracowania – należy uporządkować definicje: system przyrodniczy, sieć przyrodnicza, korytarze ekologiczne, zielony pierścień. Powinna być przedstawiona tu sieć zielonej infrastruktury (pełni funkcje przyrodnicze, społeczne i kulturowe, nie zapominając o klimacie). Sieć nie powinna się składać z samych powiązań, ale też z obszarów, które te powiązania łączą. Nie wszystkie korytarze, które są w MPF, są czytelne i zrozumiałe (może pojawić się dużo pytań o metodykę wyznaczania). Bezpiecznie będzie oprócz sieci o formalnie funkcjonujący system obszarów chronionych i inne obszary chronione. Wtedy ta sieć byłaby troszkę naderwana/niepełna, więc trzeba by było się zastanowić czy mamy argumenty, żeby zaproponować jakieś uzupełnienia. Wtedy byłoby jasne, że tworzymy zieloną sieć. Trzeba się zastanowić, czy uwzględnić lasy. Elementy wodne też mogą być uwzględnione. Następnie podała wstępną propozycję do dyskusji, żeby zidentyfikować gminy zielonego pierścienia – wskażemy, że w tych gminach jest potencjał, ale niech one zdecydują dokładnie jaki. Warszawa też musi dać coś od siebie. A może potrzebne jest zweryfikowanie, czy koncepcja zielonego pierścienia została sknocona już na etapie wymyślenia? To jest do sprawdzenia czy rzeczywiście wszystkie gminy, które są w tej koncepcji, mają ten potencjał. Ważnym elementem są też elementy rolne, to trzeba wyjaśnić i je też trzeba chronić. Stwierdziła, że można patrzeć na zielony pierścień jako sposób użytkowania przestrzeni, a niekoniecznie twardą strukturę przestrzenną.

Odpowiedź: Pan dr hab. Wojciech Dziemianowicz zaproponował, żeby ze względu na czas przerwać na ten moment dyskusję, ale jednocześnie pozostać w kontakcie z **Panią prof. dr hab. Barbarą Szulczewską** odnośnie tematu zielonego pierścienia.

Odpowiedź: Pani Agata Wolpe dodała, że obecnie trwają spotkania z gminami w kontekście zielonego pierścienia, więc wnioski z tych spotkań też będzie można wykorzystać do prac nad SRMW.

Pan dr hab. Wojciech Dziemianowicz nawiązując do wcześniej dyskusji powiedział, że w przypadku, kiedy mówimy o rozwoju społeczno-gospodarczym jakiegoś obszaru, to mówimy o procesie złożonym i w przypadku, kiedy wybierzemy tylko jeden obszar rozwoju, a pozostałe odłożymy daleko w czasie (jednocześnie mając na celu wykształcenie tożsamości metropolitalnej) to wiemy, że mieszkańcy, których dany obszar nie dotyczy, poczują się wykluczeni. Dlatego myśląc o rozwoju społeczno-gospodarczym wolałby, żeby szukać innowacji na poziomie wdrażania tj. żeby nie zamykać sobie możliwości wdrożenia kolejnych kroków i innowacyjnych rozwiązań, które można najpierw przetestować i potem je rozpowszechniać. Wspomniał o tym, że



Stowarzyszenie Metropolia Warszawa

w dyskusjach o miękkim podejściu pojawiły się propozycje 3 form współpracy ponadlokalnej: informujemy siebie nawzajem, koordynujemy współpracę, współpracujemy na twardo. Można zliczać te inicjatywy.

Pan Tomasz Zegar powiedział, że ta strategia jest dobrą strategią, ale dla dojrzałej metropolii, która ma ukształtowaną strukturę oraz pewien system zarządzania, który ma wejść w pakiecie z ustawą. Obecnie brakuje jednak etapu wstępnego, wypracowania fundamentu, żeby można było zrealizować wszystkie cele. To co możemy póki co realizować bez ustawy i jest w kompetencjach stowarzyszenia to cele horyzontalne. Czyli to, co potem może być podstawą, żeby przy ustawie „wyjąć z szuflady” już uzgodniony dokument i powiedzieć, że mamy standardy, mamy tożsamość, wypracowaną świadomość, a samorzady są w stanie wziąć na siebie ciężar podejmowania decyzji na rzecz/dla dobra metropolii. W pierwszej kolejności do wdrożenia będą standardy i współpraca. Warszawa nie musi być zawsze liderem działań.

Odpowiedź: Pani Agata Wolpe zgodziła się z wypowiedzią poprzednika. Wspomniała, że pracując nad zadaniami do ustawy były organizowane spotkania ze specjalistami od planowania, rozwoju gospodarczego, klimatu. Podczas dyskusji nt. „czego wam brakuje na poziomie ponadlokalnym, jakie działania chcielibyście realizować?” padały propozycje różnych działań, które już można zacząć realizować w oparciu o obecną współpracę.

Pan Jakub Wygnański nadmienił, że flagowy dokument Fundacji Stocznia „CREDO” jest według niego przydatniejszym dokumentem od wewnętrznych strategii działania. Chodzi o budowanie wspólnych wartości i działanie zgodnie z nimi. Może w Strategii dodać jakiś aneks, wypracować wspólny manifest, który by o tym mówił?

Pan dr Mirosław Grochowski rozpoczął od tego, że wnioski strategiczne wydają mu się być nadinterpretowane lub niedointerpretowane. Jego zdaniem związki między wnioskami a kierunkami są czasami mocniejsze, czasami słabsze. Zgodził się z wypowiedzią poprzedników, że ta Strategia nie ma przełożenia na politykę przestrzenną. Sam MFP i jego opis się nie do końca łączą w spójną całość. Uważa, że MFP w obecnym kształcie nie jest modelem. Wypowiedział się krytycznie na temat modelu, ale rozumie czemu jest taki, a nie inny. Zaproponował, że można zasięgnąć do KPZK w celu zainspirowania się. Odniósł się do tematu suburbanizacji i nowego paradygmatu, czyli nie kierowania wszystkiego do Warszawy tylko w drugą stronę – w SRMW powinna być refleksja na ten temat. Wspomniał o artykułach, które piszą, że w różnych krajach poza miastami powstają dziwne suburbia, w których ludzie nie mieszkają, ale pojawia się tam działalność gospodarcza. Trzeba myśleć o tym, jak to połączyć. Może to jakoś zagospodarować? W temacie utożsamiania się z metropolią uznał, że siła MW to samopozycjonowanie się. Siła MW będzie zależała od siły gmin pojedynczych, które znajdą swoje miejsce. Następnie poruszył temat



ul. Twarda 18
00-105 Warszawa

NIP: 5222579606

KRS: 0000203026



sm.waw.pl



biuro@sm.waw.pl



+48 881 942 414



dyktatu deweloperów. Z założenia deweloperzy są postrzegani negatywnie, natomiast mieszkalnictwem kierują właśnie deweloperzy, więc może jakoś ich włączyć w rozwijanie metropolii jako partnera do działania? Chcemy tego bądź nie, ale sektor deweloperski będzie obecny i trzeba zacząć pracować nad tym jak się z nimi umawiać.

Pan dr hab. Wojciech Dziemianowicz rozważył, czy gdyby narysować MFP „szerokimi flamastrami”, czyli pokazując ogólne elementy przestrzeni, to czy takie podejście jest w porządku. Natomiast zaznaczył, że podejście planistyczne nie przyjmuje takiego rozwiązania – planiści próbują powiązać MFP z planem ogólnym.

Pan dr Piotr Żuber dopowiedział, że nawet jeżeli coś się narysuje „grubą kreską” to trzeba będzie również pokazać jak to zrealizować. To co rysujemy musi mieć przełożenie na tekst, ale nie tylko opisowy, ale też pokazujący, jak chcemy tę przestrzeń kształtować i za pomocą jakich instrumentów. Obecnie opis jest zbyt mdły. Przy procesie trwającym 2 lata poza tym, że można powiedzieć, że coś jest potrzebne, to jeszcze trzeba dodać jak to zrobić. Problemem jest to, że gminy nie zawsze są zainteresowane konkretnym rozwiązaniem. Dlatego dokument powinien być wyznacznikiem dla zarządców obszaru (pod warunkiem, że wszyscy się dogadają, że go zrealizują).

Pan dr hab. Wojciech Dziemianowicz przyznał rację przedmówcy. Niektóre gminy w tym modelu widzą szansę na załatwienie swoich indywidualnych interesów. MFP może być podstawą do podejmowania pewnych decyzji za pomocą argumentu, że „metropolia tak to narysowała”.

Pani Agata Wolpe na koniec podziękowała za wszystkie głosy w dyskusji.

3. Sprawy różne.

Członkowie Rady Metropolitalnej nie zgłosili żadnych spraw różnych do omówienia. Na tym zamknięto posiedzenie Rady Metropolitalnej.

Załączniki

Załącznik nr 1: Lista obecności.

Załącznik nr 2: Prezentacja dot. projektu „Strategii rozwoju metropolii warszawskiej do 2040 roku” oraz projektu modelu funkcjonalno-przestrzennego

Protokolant

Korczak

Katarzyna Korczak

Przewodniczący Rady Metropolitalnej

Maciej Fijałkowski
Maciej Fijałkowski



LISTA OBECNOŚCI CZŁONKÓW RADY METROPOLITALNEJ
na posiedzeniu w dniu 7 listopada 2024 roku

Lp.	Imię i nazwisko	Obecność
1	Andrzejewska Maria	nieobecna
2	dr hab. Dziemianowicz Wojciech, prof. UW	obecny
3	Fijałkowski Maciej	obecny
4	Górski Aureliusz	nieobecny
5	dr Grochowski Mirośław	obecny
6	prof. dr hab. Komornicki Tomasz	obecny
7	Lublińska-Kasprzak Bożena	nieobecna
8	Piekutowska Beata	nieobecna
9	Raboszuk Wiesław	nieobecny
10	Rybus-Tołłoczko Andrzej	nieobecny



11	Sikora Anna	nieobecna
12	prof. dr hab. Szulczewska Barbara	obecna
13	dr hab. Wachowiak Piotr, prof. SGH	nieobecny
14	dr Wajda Marcin	nieobecny
15	Wygnański Jakub	obecny
16	dr Żuber Piotr	obecny
17	Tomasz Zegar	obecny

Dodatkowo w posiedzeniu brali udział przedstawiciele Mazowieckiego Biura Planowania Regionalnego w Warszawie:

1. dr Elżbieta Kozubek, Dyrektor Biura,
2. Pani Patrycja Słomka,
3. Pani Dominika Jędrynak.